

Boniecki Eugeniusz
Szczecin - Dąbki
ul. Hojowa 42

Szczecin, dnia 4.3.1965 r.

Dowód nadania		37		Pobranie		Opłata	
na przysyłkę poleconą N°		37		zł	gr	zł	gr
do Prokur Generalnej		37		11		11	
w W-100				Uwagi			

* * *
* * *
* * *

Prokuratura Generalna
w Warszawie
J-----

Lissem datowanym 6.2.1965 r. Nr. 3 Ds 1794/64 otrzymałem "zawiadomienie", iż Sekretariat Prokuratury zawiadamia, że postanowieniem z dnia 20.XII.64 Prokurator Pkwistowy 1. na podstawie art. 3, 49, 230 i 245², 245⁹ kpk art. 168 uks w sprawie Crzepcowskiego Janusza umczył postępowanie karne wobec braku dost. drw. winy.

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Prokuratury Generalnej o rozpatrzenie mojej skargi. Nie mogę się zgodzić z postanowieniem Prokuratury miejscowej, ponieważ krzywda wyrządzona Marii Bonieckiej przez ob. Janusza Crzepcowskiego jest hańbą naszych czasów i nie może być tolerowana przez prawo.

Fakty:

1/. Janusz Crzepcowski dopuścił się, przy współudziale szajki, oszustwa w stosunku do Marii Bonieckiej, wartości sięgającej ponad 200 tysięcy złotych.

2/. Janusz Crzepcowski w następnym etapie wszedł w posiadanie majątku Marii Bonieckiej co jest normalną grabieżą.

3/. Gdy Maria Boniecka nie chciała się zgodzić z zaistniałym stanem rzeczy Janusz Crzepcowski począł rozpoczynać uwłaczające oskarżenia, że Maria Boniecka jest oszustką.

4/. Gdy Maria Boniecka skierowała sprawę do Sądu Janusz Crzepcowski dopuścił się oszustwa w stosunku do Sądu Pcl. Rzeczypospolitej Ludowej obrażając majestat Sądu po raz pierwszy.

5/. Gdy wyrokiem Sądu Janusz Crzepewski został skazany na opłatę kosztów i zwrot mienia Marii Banieckiej ucieka się od apelacji i przewlekania sprawy, stosując jednocześnie do Marii Banieckiej szantaż, w celu wymuszenia od niej pieniędzy.

6/. Janusz Crzepewski stosuje wobec Marii Banieckiej publiczne uwłaczanie czci.

7/. Janusz Crzepewski stosuje wobec Marii Banieckiej przemyślane kradzieże i kradzieże kradzieży jej życia.

8/. Janusz Crzepewski stosuje wobec Marii Banieckiej najczarniejsze perfidne i złośliwe utrudnienie życia.

9/. Janusz Crzepewski stosuje terror, dokonuje 11-u włamań siekierą w jej domu, doprowadzając do ruiny jej zdrowie.

10/. Janusz Crzepewski wprowadza w błąd Milicję Obywatelską, uzyskując jej poparcie przeciw Marii Banieckiej.

11/. Janusz Crzepewski niszczy mienie Marii Banieckiej rozbestwieniem i bezkarnością, świadomie dąży do zniszczenia zdrowia chorej już załamanej psychicznie Marii Banieckiej.

12/. Janusz Crzepewski jest przyczyną, dzięki powyższemu drzwicom, okradzenia Marii Banieckiej na sumę przeszło 50 tysięcy złotych.

13/. Gdy doprowadzona do rozpaczki Maria Baniecka targnęła się na własne życie, Janusz Crzepewski oświadcza wobec świadka, że wyprowadzi ją na cmentarz i ze swimi współnikami urządzi weselę libację.

14/. Janusz Crzepewski oskarża Marię Baniecką przed Prokuraturą opierając się na fałszywych świadkach.

15/. Janusz Crzepewski dokonuje napadu z siekierą w rękę na Marię Baniecką wspólnie ze swim współnikiem, z zemsty, że Komitet Blokowy ograniczył jego panoszenie się i dotkliwie pobił przywiezioną chorą ze szpitala.

16/. Janusz Czrępcwski dokonak najścia mieszkania Marii Bcnieckiej spiciwszy wódkę dla odwagi trzech swich przyjaciół.

17/. Janusz Czrępcwski rzuca paszkwile przeciw Marii Bcnieckiej do instytucji z którymi ona współpracuje.

18/. Janusz Czrępcwski rozgłasza, że Maria Bcniecka jest obcra umysłowc chcąc uzyskać obcra dla swich czustw, szentożu i churlikańskich wyczynów.

19/, Dnia 8.II.65 r. Janusz Czrępcwski po raz drugi dopuścił się czustwa w stosunku do sądu Pałskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

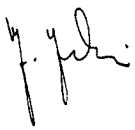
20/. Prokuratura miejscowa wprowadzono w błąd przez Janusza Czrępcwskiego zagroziła Marii Bcnieckiej więzieniom, a prokurator zapowiedział przebadanie jej przez psychiatrów co jest zemstą zapowiedzianą już uprzednio przez Janusza Czrępcwskiego oby wobec społeczeństwa zaszkodzić dobremu imieniu znakomitej pisarki. Zaszkodzenie dobremu imieniu konduktorce tramwajowej też jest przestępstwem, ale obdarcie ze czci pisarki, jest krzywdą dla społeczeństwa.

Kazja stwarza przestępstw, zbyt to jest makabryczna i purna historia aby prawnik nie dopatrył się dowodów winy w podanych wyżej faktach, albo pozostawienie po wyjściu do pracy, na cały dzień, kurków gazowych, niy to przez zapomnienie, to jest bezwzględnie przestępstwem, balansowanie na krawędzi morderstwa zrzucanie może być wówczas jeśli przestępca czuje się bankarnym i kpi z prawa i sądu. Turpet w tym wypadku nie jest już prawem wielki ale cętańczyca pregnieniem zachowania dla siebie kątwe zagarniętego cudzego mienia. Maria Bcniecka czkowiek poważny wiekiem, poważny wieloletni pedagog i publicysta, pisarka Ziemi Szczecińskiej, szanowana i poważana; laureatka nagrody literackiej, złąką odznaka nagrodzono popularyzatorka wiedzy, zkrzym krzyżem

zasługi za pracę społeczną dekorowana, oddawała się pod opiekę
 prokuratury w krzywdzie swojej - i prokuratura nie dostrzegła
 jej krzywdy - może pan prokurator kierownik III-go wojennego
 z piśmiennictwem. Inny prokurator pragnie z niej zrobić ob-
 łęgana, bo to potrzebne „anuszowi” Czrępcowskiemu, aby go wrócić
 prawa wybielić. Wszak oskarżenie obłąkanej nie ma znaczenia.
 Z nieprzeległymi złozy-łoga ma Maria Boniecka do czynienia.
 Proszę też o zmianę prokuratora - na wyznaczonego przez Proku-
 raturę Generalną.

Z poważaniem

/-/ B. Boniecki



- Do wiadomości otrzymują:
- Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Zar. Gł. Związku Literatów Polskich
- Kom. Wojew. PZPR Swiercin
- Komisja Dyscyplinarna. P.Z.Mot.
- Zar. Wojew. Zw. Literatów Pol. Swiercin.
- Gabinet sędzi. Reonta G.K.H.F. i T.
- Dr. Rome tyomwak adwokat